

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 4 listopada 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wojciech Kościołek (spr.)
Sędziowie:	SSA Józef Wąsik SSA Jerzy Bess
Protokolant:	sekr.sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 4 listopada 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. S. działającej imieniem własnym oraz małoletnich powodów K. S. i A. S.

przeciwko (...) S.A. w Ł.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 14 marca 2016 r. sygn. akt I C 1324/14

**1. zmienia punkty I, III, IV zaskarżonego wyroku w ten sposób, że:**

**- zasądzone w punkcie I kwoty:**

**a) 83.334 zł obniża do kwoty 78.334 zł (siedemdziesiąt osiem tysięcy trzysta trzydzieści cztery złote)**

**b) 138.334 zł obniża do kwot: 118.334 zł (sto osiemnaście tysięcy trzysta trzydzieści cztery złote), a nadto dodaje punkt 1a. o treści: „oddala powództwo w pozostałej części”,**

**- wskazaną w punkcie III kwotę 18.806 zł obniża do kwoty 16.556 zł (szesnaście tysięcy pięćset pięćdziesiąt sześć złotych),**

**- zasądzone w punkcie IV kwoty obniża do wysokości 3.000 zł (trzy tysiące złotych) na rzecz każdego z powodów;**

**2. oddala apelację w pozostałym zakresie;**

**3. zasądza od powodów na rzecz strony pozwanej kwoty po 730 zł (siedemset trzydzieści złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Józef Wąsik SSA Wojciech Kościołek SSA Jerzy Bess

Sygn. akt I A Ca 612/16

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem - w części dotyczącej zasądzonego na rzecz powodów odszkodowania za znaczne pogorszenie życiowe w wyniku śmierci im osoby bliskiej P. S. (1) - Sąd Okręgowy w Nowym Sączu zasądził od strony pozwanej (...) S.A. w Ł. na rzecz powodów :

- M. S. kwoty: 60 000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 23 334 zł tytułem odszkodowania;
- A. S. kwoty: 95 000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 43 334 zł tytułem stosownego odszkodowania;
- K. S. kwoty: 95 000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 43 334 zł tytułem stosownego odszkodowania.

W zakresie istotnym dla przedmiotu oceny Sąd Okręgowy wskazał, że śmierć P. S. (1) wpłynęła na sytuację życiową powodów w sposób znaczący. Powodowie A. i K. – dzieci zmarłego mają wprawdzie zapewnione świadczenia pieniężne na utrzymanie w postaci renty z ZUS, wysokość tej renty jest jednak znacznie niższa niż dochody jakie uzyskiwał P. S. przed śmiercią, gdyż otrzymywał on wynagrodzenie za pracę w wysokości około 2600 zł miesięcznie. Małoletni powodowie K. i A. S. zostali pozbawieni przede wszystkim możliwości opieki w okresie dorastania ze strony ojca, wsparcia w procesach ważnych i trudnych życiowo. Realizacja planów życiowych wymaga częstokroć szczególnych starań rodziców, w tym również o wymiarze materialnym, których nie można spodziewać się ze strony innych, nawet bliskich osób. Zmarły troszczył się i interesował dziećmi. W tej sytuacji śmierć ojca- zdaniem Sądu - nie mogła pozostać bez wpływu na los powodów. Istnieje również rozległa dziedzina świadczeń z zakresu wzajemnej pomocy, opieki, wychowania, które jakkolwiek w swej istocie są szkodami niematerialnymi, to jednak w pewnym stopniu mają charakter majątkowy, gdyż niektóre z wymienionych czynności mogą być wykonane odpłatnie przez inne osoby. Ustalając wysokość należnego dzieciom zmarłego odszkodowania Sąd zważył również, że pogorszenie sytuacji życiowej obejmuje także szkodę, polegającą na obiektywnym pogorszeniu pozycji życiowej danej osoby w świecie zewnętrznym, dotyczy to szkód obecnych i przyszłych, które choć w pewnym stopniu dają się ocenić materialnie. W tym kontekście należy w szczególności podkreślić, że zmarły osierocił dzieci w wieku 6 i 10 wówczas lat, pozbawiając je ojcowskiej troski na całe życie. Małoletni K. został pozbawiony męskiego wzorca, co u dorastającego chłopca jest bardzo ważne. A małoletnia A. została pozbawiona ciepłej i życzliwej opieki zmarłego, co tak dotkliwie do tej pory przeżywa.

Powódka M. S. straciła natomiast wsparcie materialne w mężu, który był jedynym żywicielem rodziny oraz wymierną pomoc w prowadzeniu gospodarstwa rolnego jak też pomoc przy opiece nad starszymi schorowanymi rodzicami P. S. (1), nad którymi małżonkowie w ramach umowy dożywocia zobowiązali się zaopiekować. Po stracie męża dodatkowo jej kondycja psychiatryczna osłabła na tyle, że obecnie chociaż nie posiada orzeczenia o niezdolności do pracy według opinii psychologicznej pozostaje w stanie utrudniającym zarobkowanie. Tymczasem nie bez znaczenia jest pozbawienie możliwości korzystania przez najbliższych z faktycznego wsparcia zmarłego, w tym wykonywania przez niego różnego rodzaju świadczeń niepieniężnych na rzecz rodziny. Świadczenia te, jakkolwiek trudno wyliczalne, mają niewątpliwie swój wymiar majątkowy, bowiem zwalniają uprawnionych z konieczności pokrywania ich kosztów. Chodzi tu np. o wykonywanie różnych prac, w tym fizycznych, na rzecz rodziny, opiekę, pomoc w leczeniu.

Zdaniem Sądu Okręgowego powyższe fakty uzasadniają przyznanie dzieciom bezpośrednio poszkodowanego ojca odszkodowania w wysokościach po 50 000 zł, zaś na rzecz ich matki a żony poszkodowanego w wypadku kwoty 30000 zł, które następnie pomniejszył o wypłacone powodom w lipcu 2014r. odszkodowania w łącznej wysokości 20 000 zł

po 6 666 zł względem każdego z powodów. Czyniąc te rozważania zauważył, że bieżące dochody ojca i męża powodów w okresie kiedy pracował kształtowały się na poziomie 2 600 zł miesięcznie.

Apelacje od wyroku złożyła strona pozwana zaskarżając wyrok w części zasądzonej na rzecz : M. S. kwotę 23 334 zł oraz A. S. i K. S. kwoty po 43 334 zł wszystkie tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie prawa materialnego, a to art. 446 § 3 w zw. art. 6 k.c. przez przyjęcie, że powodowie wykazali, by ich łączna szkoda przekraczała przyznaną im sumę 20 000 zł, a nadto art. 5 k.c. przez bezpodstawne przyjęcie za podstawę utraconych przez poszkodowanych dochodów zmarłego osiąganych przez niego za życia w tzw. „szarej strefie”.

Na tych podstawach domagała się zmiany zaskarżonego wyroku przez oddalenie w zaskarżonej części powództwa.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenia kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył;

Przedmiotem apelacji pozwanej nie są okoliczności faktyczne co pozwala Sądowi I instancji uznać poczynione ustalenia faktyczne przez Sąd I instancji za własne, zwłaszcza w kontekście dokonanej przez ten Sąd szczegółowej analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Apelacja jest częściowo zasadna, a to z uwagi na naruszenie prawa materialnego przez ustalenie wysokości odszkodowania w wysokości w istotny sposób przekraczającej wysokość stosownego odszkodowania, w sytuacji w której szereg z przyjętych za podstawę okoliczności faktycznych ustalonych zostało w ramach przyznanego (ustalonego) dla powodów zadośćuczynienia albo wyklucza taka wysokość wobec przyznania innych świadczeń (rekompensujących szkodę majątkową).

Należy bowiem wskazać, że zakresem odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. objęty jest uszczerbek określany mianem pogorszenia się sytuacji życiowej wskutek śmierci poszkodowanego, wywołanej uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia. Nie jest to zatem pełna kompensata całej szkody majątkowej spowodowanej tą śmiercią i z pewnością nie obejmuje tych uszczerbków, które podlegają naprawieniu na podstawie art. 446 § 1 i 2 k.c. W tym aspekcie trafnie zwraca uwagę strona pozwana, że okoliczności dotyczące utraconych świadczeń alimentacyjnych (pokrywania kosztów utrzymania) nie mieszczą się w dyspozycji ocenianego przepisu i fakt, czy za życia zmarły osiągał i w jakiej wysokości dochód jest w tym znaczeniu nieistotny, że nie ma bezpośredniego wpływu na ustalenie wysokości odszkodowania. Usuwa to zasadniczo z zakresu zainteresowania Sądu Apelacyjnego to zagadnienie, jak i to z jakiego źródła - legalnego czy też nie - ojciec powodów osiągał określone dochody. Okoliczność ta ma znaczenie dla ustalenia natomiast poziomu pewnego potencjału gospodarczego osoby bliskiej powodom a nade wszystko możliwości poświęcania rodzinie czasu w zaspakajaniu jej potrzeb.

Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej może przejawiać się w utracie wsparcia i pomocy w różnych sytuacjach życiowych, a zwłaszcza w utracie szansy na pomoc w przyszłości, gdy byłaby szczególnie pożądana z uwagi na wiek zmarłego (por. wyrok SN z dnia 13 maja 1969 r., II CR 128/69, OSP 1970, z. 6, poz. 122).

Pogorszenie się sytuacji życiowej osoby najbliższej może polegać na utracie zdrowia (rozstrój psychiczny), wywołanej szczególnie tragicznymi okolicznościami śmierci osoby bezpośrednio poszkodowanej (por. wyrok SN z dnia 8 maja 1969 r., II CR 114/69, OSN 1970, nr 7-8, poz. 129; odmiennie wyrok SN z dnia 4 września 1967 r., I PR 23/67, OSP 1969, z. 1, poz. 5, z glosą krytyczną Z. Radwańskiego tamże). Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c., obejmuje niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego (niewyczerpujące hipotezy art. 446 § 2 k.c.), jak też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które rzutują na ich sytuację materialną. A zatem uszczerbek majątkowy wywołany ocenianym zdarzeniem to nie partycypacja w tym, co by przypadło z tego co najbliższa osoba przeznaczała w ramach majątkowych świadczeń, lecz to, co utracił w sferze materialnej w wyniku jej nieobecności, a co łączy się utratą opieki (której świadczenie przez osobę bliską posiada

także walor materialny) w tym możliwości wykorzystania wiedzy i umiejętności zmarłego w bieżących sprawach życia rodzinnego, a które obecnie generują określone wydatki. W zależności od wieku osób pozostawionych przez zmarłą osobę wchodzić mogą w rachubę także straty związane z utratą możliwego majątkowego wsparcia rodzica na tzw. starcie dzieci w dorosłe życie. Mogą to być także zmiany w stanie zdrowia, wymagające kosztów jakkolwiek ostrożność oceny każdego przypadku łączy się w takiej sytuacji także z zagadnieniem związku przyczynowego.

Z drugiej strony należy się zgodzić z wypowiedianym w piśmiennictwie oraz orzecznictwie poglądem, że po ustanowieniu art. 446 § 4 k.c. nie ma potrzeby ani podstaw do podtrzymywania dominującej wcześniej wykładni art. 446 § 3 k.c. i uznawania, że stosownym odszkodowaniem należnym na podstawie tego przepisu są objęte także uszczerbki niemajątkowe (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 21 października 2009 r., I PK 97/09, 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, 10 listopada 2010 r., II CSK 213/10, 23 listopada 2010 r., II CSK 357/10, 10 maja 2012 r., IV CSK 416/11, 11 lipca 2012 r., II CSK 677/11, 7 marca 2014 r., IV CSK 374/13, 27 czerwca 2014 r., V CSK 445/13). W obecnym stanie prawnym odszkodowanie to powinno obejmować jedynie naprawienie szkody majątkowej. O ile jednak nie budzi wątpliwości sam pogląd o ograniczeniu stosownego odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej do naprawienia jedynie szkody majątkowej, o tyle rodzą się istotne z punktu widzenia praktyki orzeczniczej problemy kwalifikacji poszczególnych uszczerbków spowodowanych śmiercią osoby najbliższej jako majątkowych lub niemajątkowych na potrzeby stosowania przepisów art. 446 § 3 i art. 446 § 4 k.c. Wątpliwości w tym zakresie powinny być rozstrzygane na rzecz niemajątkowego kwalifikowania uszczerbku i jego kompensowania zadośćuczynieniem pieniężnym zasądzanym na podstawie art. 446 § 4 k.c., ponieważ stosowne odszkodowanie, które przewiduje art. 446 § 3 k.c., nie ma już tak uznaniowego jak dawniej charakteru. W związku z tym należy podzielić wyrażone w literaturze zapatrywanie o raczej niewielkim po ustanowieniu art. 446 § 4 k.c. praktycznym znaczeniu art. 446 § 3 k.c., a nawet postawić pytanie o zasadność utrzymania tego przepisu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego – zauważenie tej kwestii w powyższym wymiarze pozwala ocenić, czy w warunkach znacznych wysokości zadośćuczynień przyznanego powodom w ramach którego kwestie krzywd wyrządzonych powodom w sferze odczuć wynikających z utraty osoby im bliskiej nie zostały w obszarze tamtych świadczeń już zrekompensowane. Za pozytywną odpowiedź przemawiają bez mała tożsame okoliczności z przyjętym przy tamtej podstawie ( a dotyczące skutków w sferze niemajątkowej w wyniku zerwania więzi rodzinnej skutkiem deliktu) i fakt znaczącego rozmiaru tamtych świadczeń ( 125 000 zł na rzecz dzieci i 90 000 zł na rzecz żony).

Kształtując swoje roszczenie o odszkodowanie za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powodowie twierdzili w uzasadnieniu pozwu, że wysokość ich roszczeń w tym zakresie została zrekompensowana w wysokości po 20 000 zł, pomimo, że ta faktycznie odpowiadała kwotom po 6 666 zł.

W toku tzw. postępowania likwidacyjnego powodowie domagali zapłaty kwot po 50 000 zł odszkodowania i w których zasadnicze kryteria określenia tej szkody lokowała w kwestiach związanych z pozbawionymi aż tak istotnego znaczenia kwestiami wysokości dochodów ich męża i ojca (które rekompensują świadczenia w ramach ubezpieczenia społecznego).

Wszystko to przekonuje, że skoro sama powódka M. S. określała należne jej odszkodowanie początkowo na poziomie 50 000 zł, a następnie po otrzymanej zapłacie (wadliwie określanej w pozwie jako 20 000 zł) w wysokości 25 000 zł (czyli o 5 000 zł niższej od pierwotnej wysokości i o tyle mniejszej od wysokości świadczeń należnych dzieciom), to ustalenie należnego jej odszkodowania w wyższej wysokości nie usprawiedliwione. Niewątpliwie, w sytuacji życiowej powódki utrata wsparcia męża w sprawach dotyczących prac w gospodarstwie rolnym czy przy wspieraniu jej w pieczy nad dziećmi, to straty, które wymagają rekompensaty. W tym kontekście kwota 25 000 zł jawi się jako stosowna. Powódka i jej mąż byli ludźmi młodymi, którzy wypracowali własny model życia (powódka prowadziła dom i wykonywała lepsze prace w gospodarstwie rolnym). Wraz ze śmiercią męża niewątpliwie utraciła możliwość wsparcia w cięższych pracach w gospodarstwie oraz pomocy w wychowaniu dzieci. Niewątpliwie też jest, że nieobecność męża w tym pierwszym obszarze z jednej strony jest znaczącym uszczerbkiem i generuje wydatki. Z drugiej strony tak wysokość zadośćuczynienia, jak i świadczeń przyznaných w ramach ubezpieczenia społecznego uzupełniają pozostałe obszary życia powódki w odpowiedni sposób łagodząc ekonomicznie skutki straty męża. Dzieci są w podobnej sytuacji.

Ich sfera niemajątkowa została zrekompensowana przyznaniem zadośćuczynieniem. Niewątpliwie jednak brak ojca wpływać będzie na konieczność poniesienia przez dzieci większych wydatków w zakresie chociażby zdobywania wiedzy (naturalnymi nauczycielami są rodzice, co w wypadku ich utraty łączy się z celowością uczestniczenia w wielokrotnie odpłatnych zajęciach oświatowo sportowych organizowanych przez instytucje działające w środowisku), a na pewno powoduje utratę naturalnego wsparcia materialnego w nadchodzącym okresie dorosłego ich życia, z racji ujawnionych skutków na zdrowiu powodów łączy się z wydatkami na leczenie. Wszystkie te straty wymagają trudne do oszacowania straty.

Jak uczy doświadczenie życiowe koszty utrzymania dzieci i to nie tylko te w obszarze alimentacyjnym, zwiększają się wraz z ich dojrzewaniem, a w pierwszych latach życia dorosłego łączą się ze znaczącym wysiłkiem finansowym rodziców (w postaci posagu czy innych podobnych wydatków). Tego wszystkiego powodowie ci mieć nie będą wobec utraty ojca.

Uwzględniając wszakże wcześniejsze zastrzeżenia uznał Sąd Apelacyjny, że stosownym odszkodowaniem w tym zakresie będą na ich rzecz kwoty po 30 000 zł. Sytuacja obojga małoletnich powodów jest podobna i nie ma podstaw dla różnicowania wysokości należnych im świadczeń.

Mając to wszystko na uwadze obniżył Sąd Apelacyjny zasądzone na rzecz powodów świadczenia o 5 000 zł w stosunku do powódki M. S. oraz po 20 000 zł na rzecz pozostałych powodów. Konsekwencjami powyższego była zmiana rozstrzygnięcia o kosztach procesu przez stosowne zmniejszenie wysokości ustalonej przez Sąd I instancji.

Sąd Apelacyjny uwzględnił, że w ramach oddalonego roszczenia pojawiła się powinność rozliczenia kosztów z tytułu opłaty (2 250 zł obciążających powodów, a dodatkowo pozostałe opłaty od oddalonej części powództwa przez Sąd Okręgowy to 500 zł – której część powódka pokryła w uiszczonej opłacie 6 000 zł), zaś jak to wynika z twierdzeń pozwu, a także w pewnym stopniu z motywów zaskarżonego orzeczenia, kryteria oceny wysokości świadczeń należnych poszkodowanym były im podobne. Okoliczność ta przekłada się na wysokość wynagrodzenia należnego pełnomocnikowi powodów, które mimo formalnego współuczestnictwa odpowiada wartości 5 750 zł i nieznacznie przekracza granice półtora krotnej stawki minimalnego wynagrodzenia zawodowego wynagrodzenia pełnomocnika powodów. W ocenie Sądu Apelacyjnego – szczegółowe rozliczenie kosztów nie jest usprawiedliwione w sytuacji w której poziom wygranej powodów jest znaczny, lecz w dużej części stanowił efekt ustaleń i ocen dokonanych przez sąd. Zwrócić należy też uwagę, że strona pozwana jako ubezpieczyciel winna wypracować właściwe mechanizmy oceny roszczeń i jako profesjonalista na rynku likwidacji szkód winna uwzględniać te okoliczności, które mają dla określonych typów spraw jurydyczne znaczenie i w zależności od wyników własnych ustaleń rozstrzygać zgłaszane roszczenia. Stwierdzenie to nie zwalnia także poszkodowanych, którzy są reprezentowani przez zawodowych pełnomocników do koncentrowania uwagi na sprawach istotnych. W tym ostatnim aspekcie należy bowiem zauważyć, że dla ocenianego roszczenia zagadnienie wysokości utraconych dochodów zmarłego nie miały dla sprawy podstawowego znaczenia.

Mając to wszystko na uwadze orzekł Sąd Apelacyjny jak w punktach 1 i 2 wyroku na podstawie art. 385 i 386 § 1 k.p.c.

Rozliczając koszty postępowania apelacyjnego uznał Sąd Apelacyjny, że rozliczeniu podlega wyłącznie opłata od apelacji uiszczona przez stronę pozwaną. Obie strony wygrały w postępowaniu apelacyjnym sprawę w podobnym zakresie. Przyjmując, że koszty poniesione w związku z udziałem zawodowych pełnomocników wzajemnie kompensują się uznać należy, że powinnością wszystkich powodów jest pokrycie w równych częściach opłaty od wygranej przez pozwaną części apelacji w wysokości 2250 zł. (art. 100 k.p.c.).

SSA Józef Wąsik SSA Wojciech Kościółek SSA Jerzy Bess